

# chillwagon, jolka

ojciec chillwagonu nigdy w maybach  
kupie sobie domek na Bahamach  
za to całe życie ciągle w gównie po kolana  
widzisz jaka jesteś pojebana?  
za mną wjeżdża karma, gdy zajadam sobie kraba  
international jak Żaba  
kiedyś kur\*\* w skórce japa

jola lojalna  
jola nielojalna  
jola lojalna  
jola nielojalna  
jola lojalna  
jola nielojalna  
jola lojalna  
jola nielojalna

a mi palma nie odbije  
nawet w domku na Bahamach  
a twa oferta mi zwisa i powiewa, tak jak hamak  
bo mam w planach inna podróż  
tak że sorry, w przedziale chillwagonu  
jadę przez właściwe tory  
piszą do mnie różne twory  
ja się nie łaszę na penge  
lojalny wobec ludzi  
którzy wyciągnęli rękę  
ty zapytaj swa panienkę  
czy to czasami nie ona  
snapowała do mnie wczoraj  
nielojalnie cała goła

jola, jola goła, goła  
jesteś pojebana  
chciałaś moje życie przejąć  
a ja tobie: nara nara  
kur\*\* ale dramat  
to nie twoja karma  
za to moja do mnie wraca  
nie dam ręki nie dam palca

byku to mi się oplaca  
nie oplacę ci rachunków  
w chillwagonie taka skala  
że w Hiszpanii robię brum brum  
zrobimy se prawo jazdy i pojedę z tym w chu\* szybko  
podobno mam miano gwiazdy  
a to byku nadal hip-hop!

jolka, jolka czy pamiętasz?  
nie pamiętasz, boś naćpana  
jakimś tanim mefedronem  
posuwana przez banana  
ciągniesz go i ama, ama  
jaki morał z dillowania?  
że nie jesteś inna, tylko taka sama, szmato!  
kiedyś za jedna dałbym sobie rękę uciąć  
i obaj wiemy co by teraz mogło być  
a ty za jedna kiedyś dałaś sobie uciąć  
i co?  
i teraz kur\*\*\* walisz drugą!

jola lojalna  
jola nielojalna

jola lojalna  
jola nielojalna  
jola lojalna  
jola nielojalna  
jola lojalna  
jola nielojalna